

Innowacyjni

Biuletyn Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka



w numerze:
str. 10-11

Inicjowanie działalności innowacyjnej

str. 2	Liczby
str. 3	Wstęp
str. 4-5	Promotorzy Projektów Innowacyjnych (PPI) – rozmowa z Marcinem Kuklą, kierownikiem w Zespole Instytucjonalnego Systemu Wsparcia Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości
str. 6-8	Kim są PPI, czym się zajmują – wybrane sylwetki promotorów
str. 9	Co się pisze o innowacyjności
str. 10-11	Biznes jutra – inicjowanie działalności innowacyjnej
str. 12-15	Dobre praktyki – Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości – jak wspiera startujących w biznesie
str. 16-17	Dobre praktyki – Novulo – dzięki innowacyjnemu rozwiązaniu holenderska firma odniosła sukces
str. 18-19	Konkurencyjni wśród regionów Europy – Regionalna Strategia Innowacji dla Mazowsza
str. 20-21	Wiadomości o PO IG



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Publikacja współfinansowana
ze środków Europejskiego
Funduszu Rozwoju Regionalnego



Instytucja Zarządzająca PO IG:

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego

Instytucje Pośredniczące PO IG:

Ministerstwo Gospodarki (MG)

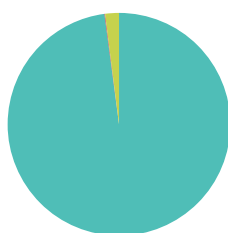
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW)

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA)

Bardziej konkurencyjni i innowacyjni

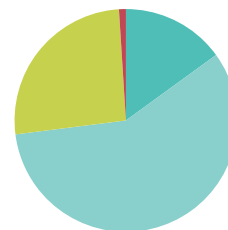
Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego i Ministerstwem Gospodarki przeprowadza ocenę rezultatów projektów w ramach działań 2.1 i 2.3 SPO-WKP 18 miesięcy po zakończeniu ich realizacji. Badaniu podlegają długofalowe efekty projektów zrealizowanych przez przedsiębiorstwa przy wsparciu dotacji. Ma ono charakter cykliczny i do celowo obejmuje całą populację zrealizowanych projektów. Przeprowadzono już trzy rundy badania. Prezentujemy wybrane wyniki ilustrujące, jak sami beneficjenci oceniają wpływ projektów realizowanych w ramach działania 2.3 SPO-WKP (Wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw poprzez inwestycje) na ich przedsiębiorstwa.

Czy realizacja projektu(ów) miała wpływ na rozwój przedsiębiorstwa?



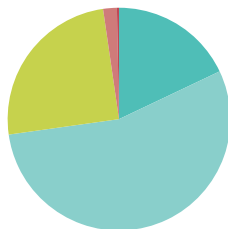
N=737

Jak Pan/Pani ocenia wpływ realizacji projektu(ów) na wzrost konkurencyjności firmy?



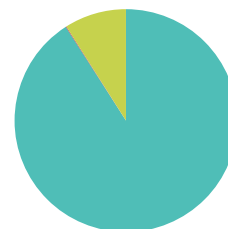
Tylko firmy, których konkurencyjność wzrosła dzięki realizacji projektu

Jak Pan/Pani ocenia wpływ realizacji projektu(ów) na rozwój firmy?



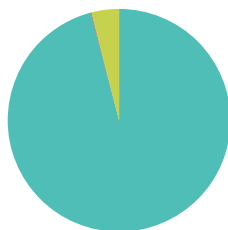
Tylko firmy, na których rozwój miała wpływ realizacja projektu

Czy realizacja projektu(ów) wpłynęła na zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstwa?



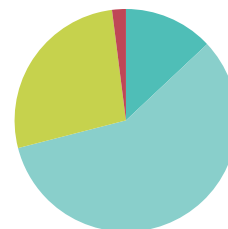
N=737

Czy realizacja projektu(ów) wpłynęła na zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstwa?



N=737

Jak Pan/Pani ocenia wpływ realizacji projektu(ów) na wzrost innowacyjności firmy?



Tylko firmy, których innowacyjność wzrosła dzięki realizacji projektu

Wyniki nie sumują się do 100% ze względu na dokonane zaokrąglenia.

Źródło: PARP, wyniki I, II i III rundy badania.

Wprowadzenie

Szanowni Czytelnicy,

Działają już promotorzy projektów innowacyjnych (PPI). Pomagają oni projektodawcom przygotowującym aplikacje do działań 4.2 i 4.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Podstawową zaletą współpracy z promotorem jest to, że może on rzetelnie zweryfikować założenia projektu. Stwierdzić, czy kwalifikuje się on do wsparcia z PO IG. Przedsiębiorca zyskuje wiedzę, czy jest sens, by inwestować czas i pieniądze na przygotowywanie dokumentów wymaganych przy składaniu wniosku. Polecam rozmowę o promotorach z Marcinem Kuklą, ekspertem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Dostarczy ona precyzyjnych odpowiedzi, w jakim zakresie projektodawca korzysta z usług PPI. Kim są promotorzy, jakie środowiska prezentują, jakie mają doświadczenie? Przedstawiamy wybrane sylwetki PPI. Na stronach internetowych PARP opublikowano pełną listę osób pełniących funkcję promotora. Są tam podane adresy oraz godziny pełnienia dyżurów.

Ogłoszono kolejne konkursy w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. W tym numerze biuletynu chcieliśmy pokazać, jakie możliwości Program stwarza dla osób, które mają ciekawy pomysł na biznes lub dysponują innowacyjnym rozwiązaniem. Od 16 czerwca 2008 r. można składać wnioski o dofinansowanie projektów w ramach działania 3.1 *Inicjowanie działalności innowacyjnej*. Jego celem jest zwiększenie liczby nowych przedsiębiorstw opartych na innowacyjnych pomysłach. Osoby zamierzające utworzyć spółkę będą mogły skorzystać z doradztwa w zakresie tworzenia nowej firmy, infrastruktury i usług niezbędnych dla nowopowstałych firm oraz zasilenia finansowego. Dobrym przykładem nowych przedsiębiorstw opartych na innowacyjnym produkcie są spółki spin-off, czyli tak zwane spółki odpryskowe, tworzone wraz z uczelnią przez pochodzących z niej badaczy. Teraz zyskują one dostęp do bardzo atrakcyjnej formy wsparcia, jaką jest działanie 3.1. W Polsce funkcjonuje też sześć funduszy kapitału zalążkowego (utworzonych pilotażowo w ramach SPO-WKP), które wspierają przedsięwzięcia w fazie rozwoju. W latach 2004-2006 realizowano wiele projektów sprzyjających powstawaniu nowych firm w ramach innych programów (np. działanie 2.5 ZPORR). O nich można przeczytać w tekście dotyczącym Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Ale nigdy nie było tak korzystnych warunków do tworzenia spółek opartych na innowacyjnym rozwiązaniu. Zachęcam też do zapoznania się z dobrą praktyką z Holandii. Przykład firmy Novulo pokazuje, jak wyglądał proces dochodzenia do innowacyjnego rozwiązania i jak ono pomogło firmie zaistnieć na rynku.

Choć nadchodzą wakacje, przed projektodawcami oraz instytucjami wdrażającymi Program sporo pracy. Już teraz trwa ocena formalna pierwszych wniosków. Z podmiotami, które będą realizować w ramach PO IG projekty indywidualne, podpisano preumowy. Zaczął się dla nich okres przygotowania właściwej dokumentacji projektów. Życzę wszystkim, żeby ta trudna praca zakończyła się sukcesem i udanymi przedsięwzięciami.

Agnieszka Jankowska

Dyrektor Departamentu Zarządzania
Programami Konkurencyjności i Innowacyjności

Biuletyn poświęcony PO IG
wydawany jest przez
Ministerstwo Rozwoju
Regionalnego



MINISTERSTWO
ROZWOJU
REGIONALNEGO

Departament Zarządzania Programami
Konkurencyjności i Innowacyjności
Zespół Informacji i Promocji
ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa
tel. 022 501 54 18
Koordynacja: Agnieszka Palenik,
Joanna Zawadzka

Publikacja współfinansowana jest ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Koncepcja: Smartlink Sp. z o.o.
ul. Kościelna 7, 60-446 Poznań
e-mail: biuro@smartlink.pl, www.funduszeonline.pl
Redakcja: Jerzy Gontarz
Projekt graficzny: Maciej Mazur
Skład i infografiki: Mariusz Mameł/Mac Map
Korekta: Agata Rokita



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



W tym numerze wyjaśniamy, w jaki sposób innowacje są wdrażane w życie, w jakim zakresie pomagają promotorzy projektów innowacyjnych oraz jakie możliwości oferuje Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka.

Fot. na okładce:
Janusz Tatarkiewicz

Powołanie promotora

Podstawową zaletą współpracy z promotorem jest rzetelna weryfikacja założeń projektu i upewnienie się, czy jest sens poświęcać czas i pieniądze na przygotowywanie szeregu dokumentów wymaganych przy składaniu wniosku – mówi Marcin Kukła, kierownik w Zespole Instytucjonalnego Systemu Wsparcia Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Promotorzy projektów innowacyjnych (PPI) to już fakt. W kwietniu zakończył się nabór kandydatów na promotorów. Wpłynęły 144 aplikacje, a 124 osoby zostały zakwalifikowane do testów wstępnych. Na czym polegały te testy i ile osób przeszło je pozytywnie? Na czym polegały szkolenia dla promotorów?

Test miał za zadanie wstępną weryfikację wiedzy i umiejętności niezbędnych do prowadzenia zadań stawianych przed PPI w zakresie weryfikacji kwalifikowalności wniosków do działań 4.2 Stymulowanie działalności badawczo-rozwojowej przedsiębiorstw oraz wsparcie w zakresie wzornictwa oraz 4.4 Nowe inwestycje o wysokim potencjale innowacyjnym Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (PO IG). Do testów przystąpiły 92 osoby, a do kolejnego etapu selekcji zakwalifikowało się 57 osób. Jak widać, test nie był zwykłą formalnością, lecz rzetelną weryfikacją kandydatów.



Podczas wyboru PPI kluczowa była kwestia wiedzy i umiejętności kandydatów oraz zapewnienia względnie równomiernego rozłożenia geograficznego.

Kolejny etap wyboru promotorów projektów innowacyjnych stanowiło szkolenie połączone z oceną uczestniczącą. Trzydniowe szkolenie było bardzo intensywne i wymagało dużej aktywności i zaangażowania uczestników. Na szkoleniu kandydaci mieli okazję umocnić swoją wiedzę z takich obszarów, jak: ocena kwalifikowalności projektów i wnioskodawców, znajomość PO IG i zasad przygotowywania dokumentacji aplikacyjnej, innowacyjność w gospodarce, znajomość sektora B+R, nowe technologie, problematyka wzornictwa przemysłowego i użytkowego czy analiza finansowa. Wyniki oceny wykazały, iż wybrani kandydaci ze swoją wiedzą i umiejętnościami nie powinni mieć problemów z podotaniem obowiązków PPI. Wszystkich uczestniczących kandydatów rekomendowano do pracy w charakterze promotorów.

Obecnie przebiega proces podpisywania indywidualnych umów z PPI. Trudno powiedzieć, kiedy proces ten się zakończy i czy wszyscy rekomendowani kandydaci zdecydują się podjąć tę wymagającą i odpowiedzialną pracę. Niemniej w momencie podpisania umowy osoba staje się promotorem, jej dane zamieszczane są na liście PPI i od tej chwili może świadczyć usługi.

57 promotorów. Czy to wystarczająca liczba na cały kraj? W 2007 r. rozważano, że będzie funkcjonować większa ich liczba. Czy będą dodatkowe nabory?

W związku z tym, że obecnie trwa proces podpisywania umów, trudno stwierdzić jednoznacznie, czy liczba PPI będzie wystarczająca. Zakładając, że umowy podpisze ok. 70% zakwalifikowanych osób, to średnio będzie dwóch PPI na województwo. Wydaje się, że jest to liczba na poziomie minimalnym. Jeśli okaże się, że jest to liczba niewystarczająca, będziemy przeprowadzać nabory uzupełniające.

Kim są PPI, skąd pochodzą, jakie mają przygotowanie?

Z naszego punktu widzenia kluczowa była kwestia wiedzy i umiejętności kandydatów oraz zapewnienia względnie równomiernego rozłożenia geograficznego. Do roli promotorów projektów innowacyjnych wybrano osoby o ogromnej wiedzy

[Rozmowa o PPI]

i doświadczeniu zawodowym oraz bardzo szerokim spektrum kwalifikacji zawodowych. Zapewni to rzetelną i profesjonalną obsługę przedsiębiorców w procesie aplikowania.

Przedsiębiorcy są pewnie przekonani, że promotorzy będą mogli w większym zakresie pomagać firmom, na przykład w przygotowywaniu wniosków i projektów. Myślę, że warto uściślić, w czym będą mogli pomóc promotorzy w ramach działań 4.2 i 4.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i czego im nie wolno robić.

Rzeczywiście, jest to jedno z kluczowych zagadnień w działalności PPI. Promotorzy mają za zadanie przeprowadzić wstępną weryfikację wniosku i sformułować opinię, czy proponowany projekt co do zasady kwalifikuje się do aplikowania o fundusze w ramach działań 4.2 i 4.4 PO IG.

W opinii promotor zaznacza, czy według niego projekt kwalifikuje się, nie kwalifikuje się do wsparcia lub też wymaga poprawek. Promotor będzie przygotowywał tę opinię tylko na podstawie wniosku, jaki przedsiębiorca złożył w Generatorze Wniosków dla danego działania. Opinia pozwoli przedsiębiorcy na podjęcie decyzji, czy przygotowywać pozostałe dokumenty wymagane przy ocenie formalnej i merytorycznej wniosku o dofinansowanie.

Nie jest dozwolone, aby promotor w formie komercyjnego doradztwa przygotowywał wnioski czy projekty w ramach działań, w których pełni funkcję PPI. Byłby to konflikt interesów zastrzeżony w ramach podpisywanych umów.

Ile razy przedsiębiorca będzie mógł się zwracać do promotora w sprawie tego samego projektu? Czy są jakieś ograniczenia dotyczące korzystania z usług PPI w wypadku różnych projektów?

Jeśli zostanie wydana opinia negatywna rokująca, tzn. opinia wskazująca wymagane modyfikacje zapisów we wniosku, przedsiębiorca może dokonać tych poprawek i przedstawić wniosek do opinii jeszcze raz. Po tym etapie opinia będzie albo pozytywna, albo negatywna.

Nie ma ograniczeń co do liczby różnych projektów, jakie jeden przedsiębiorca może składać do opinii promotora.

Korzystanie z usług promotora nie jest obowiązkowe. Jakie są jednak zalety współpracy z promotorem?

Podstawową zaletą współpracy jest rzetelna weryfikacja założeń projektu i upewnienie się, czy jest

sens poświęcać czas i pieniądze na przygotowywanie szeregu dokumentów wymaganych przy składaniu wniosku do oceny. Na etapie opinii PPI sprawdzane są założenia dotyczące projektu, czyli – czy co do zasady kwalifikuje on się do danego działania i czy przewidziane koszty się kwalifikują. Ponadto przedsiębiorca, którego wniosek otrzymał pozytywną opinię, ma możliwość rozpoczęcia ponoszenia wydatków związanych z projektem. Niemniej trzeba zaznaczyć, iż robi to na własne ryzyko, gdyż dopiero po podpisaniu umowy o dofinansowaniu ma pewność co do wsparcia finansowego projektu.

Jak promotorzy będą wynagradzani? Czy będą musieli prowadzić biuro, czy mogą świadczyć usługi online?

Zasady wynagradzania promotorów są proste. Promotor otrzyma wynagrodzenie za opinię. Promotorzy mają zapewnione miejsce biurowe. Miejsca te znajdują się w 16 miastach wojewódzkich, a adresy i numery telefonów są dostępne na stronie internetowej PAPP. Zasadniczo cały proces przygotowywania wniosku i przekazania go promotorowi odbywa się elektronicznie. Wniosek jest przygotowywany w Generatorze Wniosków i na tym etapie przedsiębiorca decyduje, czy chce skorzystać z usług promotora oraz dokonuje wyboru konkretnej osoby. Promotor po otrzymaniu wniosku sporządza opinię i wysyła do przedsiębiorcy. Aby umożliwić bezpośredni kontakt przedsiębiorców z promotorami zostały przygotowane wspomniane miejsca biurowe, w których promotorzy będą prowadzić dyżury. Każdy przedsiębiorca może się umówić na spotkanie.

Czy zakładana jest regionalizacja, czy jest możliwe korzystanie z dowolnego promotora w Polsce?

Przedsiębiorca ma wolną rękę co do wyboru promotora.

Czy będzie tworzony jakiś ranking promotorów, monitoring efektywności, może badanie ankietowe?

Nie przewidujemy publikowania rankingu promotorów. Jednak kompetencje i jakość pracy promotorów będą na bieżąco monitorowane i – co za tym idzie – będą podejmowane działania ukierunkowane na rozwijanie tych kompetencji i podnoszenie jakości pracy PPI.

Rozmawiał **Jerzy Gontarz**

30 maja 2008 r.

Przedsiębiorca, którego wniosek otrzymał pozytywną opinię, ma możliwość **rozpoczęcia ponoszenia wydatków związanych z projektem.**



Kim są PPI, czym się zajmują

W połowie czerwca działało 47 promotorów w całym kraju. Najwięcej funkcjonuje ich w Wielkopolsce (5). Na razie białą plamą na mapie Polski jest woj. podkarpackie (0). Przybliżamy kilka sylwetek wybranych promotorów, zapytaliśmy, w czym się specjalizują i w jakim zakresie mogą pomóc beneficjentom.



Ewa Szumlak, magister ekonomii (Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Warszawie), certyfikowany konsultant i menedżer projektów finansowanych przez Unię Europejską w ramach funduszy strukturalnych. Jako konsultant w Fundacji Rozwoju i Innowacyjności świadczy usługi informacyjne i doradcze na rzecz przedsiębiorców w zakresie oceny kwalifikowalności projektu/wnioskodawcy w ramach programów pomocowych oraz w zakresie oceny możliwości komercjalizacji innowacyjnych przedsięwzięć. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów – Oddział Opole przy tematycznych konkursach dotyczących innowacyjności. Jest współzałożycielem firmy doradczej Addico.

Ewa Szumlak uczestniczyła jako konsultant przy wielu projektach. Wśród najciekawszych wymienia takie, jak projekt badawczo-rozwojowy pt. „Wdrożenie do eksploatacji w wagonach towarowych

nowych kompozytowych wstawek hamulcowych typu LL w celu redukcji hałasu emitowanego przez koleje”, obejmujący opracowanie nowych kompozytowych wstawek hamulcowych w miejsce stosowanych dotychczas w kolejowym taborze towarowym wstawek żeliwnych, czy projekt inwestycyjny pt. „Uruchomienie produkcji zbiorników LPG współpracujących z wielozaworami bez zaworu bezpieczeństwa”, dzięki któremu został wprowadzony na rynek nowy, dotychczas przez nikogo nie oferowany produkt.

– Zadaniem promotora jest pomoc w określeniu, czy projekt zasadniczo kwalifikuje się do wsparcia w ramach działania 4.2 lub 4.4. Jest to coś w rodzaju preselekcji – mówi Ewa Szumlak, promotor z Warszawy. – Skorzystanie z usług promotora ma wiele zalet. Projektodawca, który skorzysta z usług promotora, może zaoszczędzić na kosztach. Usługa PPI jest bezpłatna, a jego szczegółowa wiedza na temat wymagań danego działania pozwoli już na wstępnym etapie uniknąć sytuacji, kiedy przedsiębiorca mylnie ocenia możliwości swojego projektu i angażuje czas oraz ponosi koszty w związku z przygotowaniem dokumentacji projektu, który z góry jest skazany na niepowodzenie. Nie bez znaczenia jest również to, że po otrzymaniu pozytywnej opinii można już rozpocząć realizację projektu, a więc wliczyć w koszty kwalifikowane koszty analiz przygotowawczych, takich jak biznesplan czy ocena oddziaływania na środowisko, stanowiące załączniki składanego później kompletnego wniosku. Zaletą jest też to, że w wypadku wydania opinii „negatywnej rokującej” przedsiębiorca otrzymuje wskazówki, co zrobić, by jego projekt nie tylko spełniał wymogi programu, ale i zwiększył swoje szanse w konkursie o dotacje. Natomiast jedyną konsekwencją otrzymania opinii negatywnej to brak możliwości wcześniejszego rozpoczęcia projektu. Innych negatywnych konsekwencji nie ma; wnioskodawca nadal może złożyć kompletny wniosek do PARP. W trakcie opiniowania wniosku bardzo cenny jest kontakt z projektodawcą. Szybkie i sprawne poznanie szczegółowych informacji ułatwia opiniowanie wniosku.

Kontakty do wszystkich promotorów projektów innowacyjnych znajdziesz na [stronie PARP](#).



[Sylwetki promotorów]

Jakub Anders, zawodowo od początku związany z funduszami europejskimi. Ma za sobą pracę przy projektach jako osoba oceniająca je formalnie i merytorycznie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. Pracował przy projekcie rozwoju Regionalnych Ośrodków Szkoleniowych Europejskiego Funduszu Społecznego (znanych pod akronimem ROSzEFS) w ramach Phare 2003. Był pierwszym redaktorem naczelnym miesięcznika „Fundusze Europejskie”. Jest również ekspertem ECORYS Polska (firma ta obsługuje dziś fundusz dla organizacji pozarządowych w ramach EOG).

Doświadczenie z pracy przy projektach? – Koordynowałem projekt dotyczący ochrony własności intelektualnej i finansowania innowacji w ramach działania 2.6 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Jestem z nim emocjonalnie związany, bo pracowałem nie tylko nad realizacją, ale i nad koncepcją tego przedsięwzięcia – mówi Jakub Anders. – Wspólnie z NOT-em opracowaliśmy tematykę i sposób realizacji projektu. Tu przydały się moje doświadczenia z pracy w ROSzEFS-ie. Założenie było takie, by połączyć wiedzę teoretyczną z zakresu ochrony własności intelektualnej i finansowania innowacji z praktycznym aspektem wdrażania nowych produktów czy technologii. W ramach tego projektu przeprowadziliśmy 30 szkoleń, w których wzięło udział ponad 400 osób i 200 instytucji. Udzielałem również konsultacji na temat sposobów finansowania innowacji. Pojawiło się kilka ciekawych osób i pomysłów, m.in. firma Beerfingers z podwójnymi paluszkami, których wzór przemysłowy został zastrzeżony w Urzędzie Patentowym.

Zainteresowanie funkcją PPI to konsekwencja doświadczeń związanych z funduszami. Mimo że jego żywioł to sektor pozarządowy, jest dobrze przygotowany do doradzania firmom, zwłaszcza w obszarze innowacyjności (to się często łączy z ochroną własności intelektualnej). Najważniejsze korzyści dla przedsiębiorców? – Zgłaszając projekt



do oceny przez promotora, zyskują pewność, czy ich projekt jest innowacyjny i czy kwalifikuje się do dofinansowania w ramach działań 4.2 i 4.4 PO IG – mówi Jakub Anders. – Zanim poczynią jakiegokolwiek wydatki związane z analizami, badaniami, wstępnymi pracami, mogą już na tym etapie zaoszczędzić pieniądze, czas i pracę. Kolejna korzyść dotyczy przedsiębiorców, którym się spieszy, którzy chcą realizować swoje projekty, bo na przykład ich wdrożenia za chwilę przestaną być tak konkurencyjne albo innowacyjne. Pozytywna opinia promotora daje możliwość kwalifikowania kosztów. Czyli jest zestaw wydatków, które przedsiębiorca może zacząć ponosić po otrzymaniu od promotora pozytywnej opinii. Po uzyskaniu dofinansowania te wydatki będą refundowane.

A jeśli przedsiębiorca otrzyma pozytywną opinię od promotora, to już nic nie może zmienić we wniosku? – Może to być pewne ograniczenie, jeśli wniosek nie był do końca przemyślany, na przykład pod kątem finansowym – odpowiada Jakub Anders. – Namawiałbym projektodawców do przedkładania promotorom finalnych, dopracowanych wniosków.

Pozytywna opinia promotora

daje możliwość kwalifikowania kosztów.



Janetta Sałek, absolwentka Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (Wydział Zarządzania i Marketingu). Po studiach trafiła do pracy w stowarzyszeniu Unia Wielkopolan, a po kilku miesiącach do Polskiej Izby Gospodarczej Importerów Eksporcerów i Kooperacji, w której pracuje od 13 lat. Przez całą swoją ścieżkę zawodową miała kontakt z przedsiębiorcami. W trakcie pracy zawodowej uzupełniała swoje kwalifikacje (m.in. studia podyplomowe z zakresu biznesu międzynarodowego oraz prawa gospodarczego, certyfikat konsultanta funduszy strukturalnych). – Ponieważ Polska Izba Gospodarcza jest ośrodkiem Krajowego Systemu Usług dla MŚP, stale się doszkalam. Konieczność ustawicznego kształcenia tak naprawdę wymuszają

Kim są PPI, czym się zajmują

kontakty z firmami. Wciąż spotykam się z nowymi problemami, muszę poszukiwać odpowiedzi i rozwiązań – mówi Janetta Sałek. Jako konsultant świadczy usługi informacyjne i doradcze (doradztwo ogólne, proinnowacyjne i z dziedziny eksportu).

Pracowała jako trener i doradca przy dwóch dużych projektach: „Przygotowanie do eksportu” i „Wsparcie rozwoju polskiego eksportu”. – Eksport to mój konik – mówi. – Zdobyłam dzięki tym projektom olbrzymie doświadczenie i poznałam wiele firm zajmujących się eksportem albo importem. Wiedzy, jaką się pozyskuje podczas uczestnictwa w takich przedsięwzięciach, nie znajdzie się w żadnym podręczniku. To procentuje w codziennej pracy.

Działalność promotora ogranicza się do opiniowania projektów. Czy to odpowiada osobie, która przywykła raczej do doradzania? – Traktuję to jako rozwinięcie mojej pracy. Polska Izba Gospodarcza jest na etapie przygotowywania wniosku akredyta-

cyjnego do Krajowego Systemu Innowacji, ale usługi proinnowacyjne już świadczymy. Rola promotora to swego rodzaju dopełnienie, postawienie kropki nad „i”.

– W zasadzie promotorzy tylko opiniują wnioski. Poprzez swoją opinię mogą jednak wskazać, w jakim zakresie przedsiębiorca powinien poprawić wniosek, aby był kwalifikowalny i miał szanse na dofinansowanie. Teoretycznie nie każdy punkt konsultacyjny udzieli takich wskazówek – mówi Janetta Sałek. – Poza tym firmy, które uzyskują pozytywną opinię promotora, mogą wcześniej rozpocząć swą inwestycję (jeszcze na własne ryzyko). Przedsiębiorcy czekali na te pieniądze i wielu z nich już chce zacząć działać, kupować maszyny i technologie, po to, by szybko wejść z nowymi produktami czy usługami na rynek. Dla nich instytucja promotora może być interesująca.

Marta Kościółek, magister ekonomii (Akademia Ekonomiczna w Krakowie na kierunku organizacja i zarządzanie), jest ekspertem oceny projektów w ramach Przedsięwzięcia „Inicjatywa Technologiczna I”, konsultantem i menedżerem projektów finansowanych przez Unię Europejską, posiadającym akredytację PARP oraz członkiem Rady Programowej IP Management w programie „Zarządzanie własnością intelektualną kluczem do innowacyjnej gospodarki”. US Polish Trade Council zaprosił ją do udziału w Intellectual Property Workshop na Uniwersytecie Stanford.

Jako prezes i właściciel firmy Ekoinvest Polska, świadczącej usługi doradztwa dla małych i średnich firm w dziedzinie finansów, prawa i doradztwa technicznego w zakresie przedsięwzięć inwestycyjnych, udziela konsultacji dotyczących wykonania biznesplanów, studiów wykonalności, strategii rozwoju, analiz finansowych oraz pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania.

Ma przeszło 12-letnie doświadczenie w branży konsultingowej, doradzała w wielu ciekawych projektach z dziedziny technologii informacyjnych, biotechnologii i ochrony środowiska. Jednym z ciekawszych projektów była budowa wytwórni bioetanolu.

– Zdecydowałam się zostać promotorem, ponieważ w swojej pracy zawodowej w części związanej z pozyskiwaniem finansowania zewnętrznego w postaci promes kredytowych na przedsięwzięcia aplikujące do pozyskania dotacji z UE wiele razy zetknęłam się z przypadkami naciągania przedsiębiorców przez pseudofirmy konsultingowe – mówi Marta Kościółek. – Sporządzały wnioski i biznesplany projektów niezgodne z zasadami programów, a więc z góry skazane na odrzucenie.

Przedsiębiorcy ponosili wysokie koszty przygotowania dokumentacji aplikacyjnej, nie zdając sobie sprawy, że są wprowadzani w błąd. Niestety, niewielu z nich podejmowało kroki prawne przeciwko nieuczciwym firmom, w związku z tym uprawiają one ten proceder do dziś. Myślę, że dzięki instytucji promotora, który już na etapie wniosku wskaże przedsiębiorcy, czy dany projekt kwalifikuje się co do zasady do dofinansowania ze środków UE, pomoże ukrócić nieuczciwe praktyki.



Promotorzy namawiają projektodawców do przedkładania im do oceny **finalnych, dopracowanych wniosków.**

Innowator Mazowsza

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego ogłosił konkurs „Innowator Mazowsza”, który jest elementem realizacji procesu wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza, uchwalonej przez Sejmik Województwa Mazowieckiego pod koniec kwietnia 2008 r. Celem konkursu jest wyłonienie przedsiębiorstw z sektora MŚP, oferujących najbardziej innowacyjne produkty lub usługi, oraz autorów najlepszych osiągnięć naukowych, zawierających innowacyjne rozwiązania i możliwych do wykorzystania w praktyce. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach: „Młoda Innowacyjna Firma” oraz „Innowacyjny Młody Naukowiec”.

Pierwsza kategoria konkursowa skierowana jest do przedstawicieli sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw, działających na terenie Mazowsza nie dłużej niż 5 lat. Firmy te muszą wykazać się udokumentowanym, wprowadzonym w ciągu ostatnich 3 lat, innowacyjnym produktem, usługą lub technologią, wdrożoną w codziennej praktyce biznesowej.

Druga kategoria konkursowa skierowana jest do młodych naukowców (poniżej 35. roku życia), którzy w ciągu ostatnich 3 lat uzyskali stopień doktora, a w swojej pracy podejmowali tematykę innowacyjności.

Dla laureatów konkursu ufundowane zostały atrakcyjne nagrody o łącznej wysokości 70 tys. zł. Konkurs trwa do 30 września br. Więcej na stronie: www.mazovia.pl.

Źródło: Wydział Innowacyjności, Departament Strategii i Rozwoju Regionalnego UMWM

Środki na innowacyjny pomysł

W Polsce działa sześć funduszy kapitału zalążkowego – donosi „Gazeta Prawna”. Dysponują w sumie przeszło 100 mln zł na inwestycje dla początkujących firm lub osób prywatnych, które mają pomysł na innowacyjny biznes, ale nie dysponują kapitałem, a banki odmawiają im przyznania kredytu. Jednym z nich jest Business Angel Seedfund (BAS). Fundusz zachęca na swojej stronie internetowej do skorzystania z usług. Zainteresowanie tą formą pomocy jest bardzo duże, ale niełatwo ją otrzymać. Spośród około 200 pomysłów na innowacyjny biznes do tej pory BAS zainwestował w 4. Najważniejszy warunek, aby pomysł zyskał zainteresowanie funduszu, to poziom innowacyjności. Fundusze zalążkowe inwestują na okres 3-5 lat. Kwota inwestycji zależy od projektu i waha się od kilkuset tysięcy do kilku milionów złotych w zależności m.in. od atrakcyjności projektu, branży, modelu generowania przychodów.

Źródło: „Gazeta Prawna”, 02-05-2008

Innowacje poza zasięgiem?

Przedsiębiorcy, którzy liczą na dofinansowanie inwestycji z unijnego programu Innowacyjna Gospodarka, muszą spełnić jedno podstawowe kryterium. Przedsięwzięcie musi doprowadzić do powstania nowego lub znacznie ulepszanego produktu – piszą w „Rzeczpospolitej” Anna Cieślak i Tomasz Boguszewicz („Eksperyment z unijnymi pieniędzmi”). Jako przykład Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości podaje pierwszy mikroprocesor, aparat cyfrowy czy MP3. To produkty, które zrewolucjonizowały swoje branże. Pokazują, jak wysoko w walce o 1,4 mld euro postawiona jest poprzeczka. Firmy, które spełniają takie kryteria, można policzyć na palcach jednej ręki, i to na całym świecie. O innowacje globalnego kalibru w Polsce będzie niezwykle trudno. Na stworzenie przełomowego produktu składa się wiele małych odkryć oraz ogromne nakłady marketingowe. O ile w Polsce można wymyślić wiele innowacyjnych produktów i usług, o tyle trudno będzie naszym firmom osiągnąć z nimi komercyjny sukces na globalną skalę – konkludują autorzy.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 06-06-2008

Od pomysłu do patentu

Ochrona własności intelektualnej nie jest zabiegiem ograniczającym działanie rynku. Przeciwnie – prawa ochronne wprowadzają mechanizmy zabezpieczające twórców i inwestorów przed szkodliwymi działaniami osób trzecich, chcących korzystać z owoców cudzego wysiłku w sposób sprzeczny z poczuciem sprawiedliwości. To one w efekcie destabilizują rynek. Serwis Winnova przybliży w specjalnym opracowaniu „Od pomysłu do patentu” zagadnienia ochrony własności intelektualnej, a w szczególności własności przemysłowej, podając wybór najważniejszych wiadomości, zilustrowanych przykładami i wybranymi cytatami z ustawy Prawo własności przemysłowej. Jest to jednak nie tylko leksykon, ale też świetny przewodnik, który każdemu pozwoli się poruszać po obszarze związanym z szeroko pojętą własnością intelektualną. Dostarczy praktycznych odpowiedzi, jak opatentować wynalazek, jaka ochrona przysługuje wzorom użytkowym czy jak zarejestrować wzór przemysłowy. Autorem opracowania jest dr Paweł Koczorowski, asesor w Departamencie Badań Patentowych Urzędu Patentowego RP w Warszawie, absolwent Wydziału Fizyki na Uniwersytecie Warszawskim (doktoryzował się na Akademii Medycznej w Poznaniu), ekspert Komisji Europejskiej w dziedzinie fizyki.

Źródło: www.winnova.pl, 29-05-2008



Młode firmy oraz naukowcy z woj. mazowieckiego mogą się ubiegać o nagrodę za najbardziej innowacyjne przedsięwzięcia.

Konkurs trwa do 30 września 2008 r.

Biznes jutra

Masz pomysł na nowy produkt – załóż firmę! Nie tak szybko. W takiej sytuacji nie można postępować pochopnie. Najpierw warto zbadać możliwości produktu, jego pozycjonowanie na rynku, dokonać zgłoszenia patentowego, przymierzyć się do biznesplanu. Dopiero wtedy pojawią się przesłanki do zakładania (lub niezakładania) firmy.

Dobrym przykładem nowych przedsięwzięć opartych na innowacyjnym produkcie są spółki spin-off, czyli tak zwane spółki odpryskowe tworzone wraz z uczelnią przez pochodzących z niej badaczy. Również aniołowie biznesu (prywatni inwestorzy) wyszukują ciekawych koncepcji, które mogą pomóc skomercjalizować. Wreszcie mamy sześć pierwszych funduszy kapitału zalążkowego (utworzonych pilotażowo w ramach SPO-WKP), które wspierają przedsięwzięcia w fazie rozwoju.

Kraków daje przykład

O tym, jak naukę przekuć na pieniądze, sporo wiedzą pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Naukowców z UJ zachęcono nową propozycją dotyczącą podziału zysków z wynalazków. Jeśli pracownik uczelni założy przedsiębiorstwo oparte na opracowanej przez siebie technologii czy opatentowanym przez uczelnię wynalazku, dzieli się z UJ zyskami po połowie. Władze uniwersytetu są przekonane, że to zachęci naukowców do komercjalizacji prac badawczych. Pierwsze spółki współpracujące z uczelnią, powołane przez jej pracowników, już działają: MicroBioLab, Mabion, AquapacK, BioTe21 Adam Master. Na przykład BioTe21 mieści się w Jagiellońskim Centrum Innowacji w budynku Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Posiada laboratorium wyposażone w zaawansowaną wysokorozdzielczą aparaturę umożliwiającą prowadzenie syntez i analiz genetycznych na poziomie genomu i transkryptomu. Firma świadczy usługi m.in. w zakresie: identyfikacji genetycznej i analizy pokrewieństwa oraz badania chorób dziedzicznych. Jest stosunkowo młodą firmą (powstała w 2004 r.), ale zdążyła sobie ugruntować pozycję na rynku. Wychodząc z założenia, że uczelnia jest wylęgarnią pomysłów, krakowianie postanowili wspierać próby ich komercjalizacji podejmowane przez pracowników UJ. To dobry przykład dla kolejnych.

Politykę zbliżoną do biznesu tworzą dwa regulaminy: *Zasady dotyczące własności intelektualnej i ochrony prawnej dóbr intelektualnych na Uniwersytecie Jagiellońskim* oraz *Zasady tworzenia spółek spin-off w Uniwersytecie Jagiellońskim*. Trwające ponad rok prace nad nimi koordynowało Centrum Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju Uniwersytetu (CITTRU),

a nad kwestiami prawnymi czuwał zespół prawników Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ (regulacje te przyjęto w lutym 2007 r.). Liczba patentów zgłaszanych przez polskie szkoły wyższe z roku na rok spada – odwrotnie niż na czołowych uczelniach europejskich. Czytelne uregulowanie zasad dotyczących własności intelektualnej stanowi zachętę dla naukowców do komercjalizacji prac badawczych. W myśl nowych zasad Uniwersytet Jagielloński finansuje zgłoszenia nowatorskich patentów. Uczelnia deklaruje także obejmowanie udziałów w spółkach akademickich, a naukowców, którzy je zakładają, będzie wspierać prawnie i organizacyjnie (np. udzielać specjalnych urlopów na czas rozwijania biznesu).

Preinkubacja

Takie działania wspiera również Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. 16 czerwca 2008 r. ruszył nabór wniosków o dofinansowane projektów w ramach działania 3.1 *Inicjowanie działalności innowacyjnej*. Jego celem jest zwiększenie liczby nowych przedsięwzięć opartych na innowacyjnych pomysłach. Osoby zamierzające utworzyć spółkę będą mogły skorzystać z doradztwa w zakresie tworzenia nowej firmy, infrastruktury i usług niezbędnych dla nowopowstałych firm oraz zasilania finansowego.

Jest to dwustopniowe działanie. Pierwszy etap to preinkubacja. Instytucja realizująca projekt pomaga kandydatowi w identyfikacji innowacyjnych rozwiązań i sprawdzaniu ich potencjału rynkowego. Pomaga opracować biznesplan i studia wykonalności. To swego rodzaju trening przed wkroczeniem na otwarty rynek. Etap preinkubacji kończy się przygotowaniem związanymi z rozpoczęciem działalności gospodarczej opartej na innowacyjnym rozwiązaniu.

Wejście kapitałowe

Po przejściu rzetelnych analiz i treningu przygotowującym do prowadzenia firmy młody przedsiębiorca może wreszcie stanąć w blokach startowych. Rozpoczyna się etap dokonywania inwestycji w spółkę (powstałą w wyniku działań przeprowadzonych w fazie preinkubacji) poprzez nabywanie lub obejmowanie akcji lub udziałów

Wnioski do działania 3.1

PO IG można składać

od 16 czerwca. Ich nabór prowadzony jest w trybie ciągłym do wyczerpania alokacji na 2008 r.

[Inicjowanie działalności innowacyjnej]



Szczegółowe informacje o wsparciu na inicjowanie działalności innowacyjnej dostępne na [stronach PARP](#).

BioTe21 Adam Master jako spółka spin-off działa w Jagiellońskim Centrum Innowacji. Firma świadczy usługi m.in. w zakresie identyfikacji genetycznej i analizy pokrewieństwa oraz badania chorób dziedzicznych

w tej spółce. Wejście kapitałowe może nastąpić pod warunkiem, że wyniki przeprowadzonych analiz potwierdzą ekonomiczną zasadność prowadzenia działalności gospodarczej opartej na innowacyjnym rozwiązaniu i prawdopodobieństwo osiągnięcia zysku przez spółkę. Wejście kapitałowe może objąć wyłącznie podmioty, które przeszły etap preinkubacji (nie jest możliwy udział wyłącznie w drugim etapie wsparcia).

Zaangażowanie kapitałowe podmiotu działającego na rzecz innowacyjności w spółkę nie może trwać dłużej niż 10 lat. Przy czym istotne jest w części dotyczącej wejścia kapitałowego, aby dofinansowanie nie przekroczyło równowartości 200 tys. euro (według kursu z dnia udzielenia pomocy) ani 50% udziałów. Dla fazy preinkubacji nie określono minimalnej i maksymalnej wartości wsparcia. Na całe działanie przewidziano kwotę 110 mln euro. W 2008 r. do wykorzystania przewidziano kwotę 33 mln euro.

Kto i jak skorzysta ze wsparcia

Instytucją, która przyjmuje i ocenia projekty, jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. O dofinansowanie nie wnoszą jednak osoby uruchamiające przedsiębiorstwa. Wsparcie na inicjowanie działalności innowacyjnej może być udzielone podmiotowi działającemu na rzecz innowacyjności. Mogą to być między innymi inkubatory lub parki technologiczne czy centra trans-

feru technologii, takie jak to działające przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Podmioty te nie mogą działać w celu osiągnięcia zysku (wypracowany zysk powinny przeznaczać na cele zgodne z zadaniami, na które udzielono wsparcia na inicjowanie działalności innowacyjnej). Muszą mieć niezbędny potencjał finansowy, techniczny, kadrowy i organizacyjny oraz doświadczenie w zakresie świadczenia usług związanych z wdrażaniem wyników prac badawczo-rozwojowych oraz transferu technologii. Powinny zapewnić świadczenie usług objętych wsparciem przez osoby posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie w zakresie analizy i komercjalizacji rozwiązań innowacyjnych, transferu technologii oraz dokonywania inwestycji w spółki sektora mikroprzedsiębiorców, małych lub średnich przedsiębiorców.

Podmioty realizujące projekty muszą się zobowiązać do nieodpłatnego przekazania powstałej spółce środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych, nabytych w związku z prowadzeniem projektu. Wszystkie towary, wartości niematerialne i prawne oraz usługi zakupione dzięki dotacji mogą służyć tylko do celów związanych z realizacją projektu.

Jerzy Gontarz

Współpraca: **Karolina Maciaszek**

Zobacz, na czym polega identyfikacja innowacji.

Śląski duch przedsiębiorczości

Inkubatory efektywnie wspierają rozwój gospodarczy i redukują bezrobocie – wynika z badań wykonanych na zlecenie Komisji Europejskiej. W inkubatorach co roku powstaje ok. 29 tys. nowych miejsc pracy. Przeżywalność firm działających w inkubatorach ocenia się na 80-90% (poza nimi – 30-50%). To były wystarczające powody do utworzenia Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości, a następnie – w jego ramach – Górnośląskiego Inkubatora Technologicznego.

Ruda Śląska, niegdyś serce zagłębia przemysłowego Śląska, zmienia oblicze. Podobnie zresztą jak cały region, który dziś raczej kojarzy się z atrakcyjnymi turystycznie Beskidami, bogatą kulturą, przedsiębiorczością oraz rozwojem technologii. Na tej fali odnowy powstał w marcu 2004 r. Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości RIP. Miasto Ruda Śląska utworzyło go w ramach projektu finansowanego z Phare 2000.

Inkubator pączkuje

Na większość swych przedsięwzięć RIP pozyskuje unijne wsparcie. Tak powstał również Górnośląski Inkubator Technologiczny (GIT), który stanowi uzupełnienie oferty istniejącego Inkubatora Przedsiębiorczości wobec małych i średnich przedsiębiorstw. Projekt, realizowany od października 2004 r. do lipca 2007 r. w ramach działania 1.1.3 Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, kosztował ponad 13 mln zł, z czego 87,5% pochodziło

z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a pozostałe 12,5% z budżetu Miasta Rudy Śląskiej. Obejmował budowę i utworzenie Górnośląskiego Inkubatora Technologicznego oraz przygotowanie kadry RIP do profesjonalnego zarządzania placówką i do świadczenia usług dla przyszłych beneficjentów Inkubatora Technologicznego. Jest on zlokalizowany na przedmieściach Rudy Śląskiej, tuż przy granicy z Bytomiem, przy – *nomen omen* – ulicy Karola Goduli, legendarnego śląskiego przedsiębiorcy, potentata finansowego, który w XIX w. przyczynił się do budowy potęgi technicznej i cywilizacyjnej Górnego Śląska.

15 minut do centrum Katowic

Lokalizacja nie jest bez znaczenia. To atrakcyjnie zlokalizowany punkt na gospodarczej mapie województwa śląskiego. Dla działających tu firm ważne jest bliskie sąsiedztwo Drogowej Trasy Średnicowej (dojazd do centrum Katowic 15 minut) oraz autostrady A4.



Na świecie działa ponad 3000 inkubatorów, w tym ok. 1000 w Stanach Zjednoczonych, a ponad 800 w krajach UE.



Górnośląski Inkubator Technologiczny mieści się w nowym eleganckim gmachu. Do dyspozycji przedsiębiorców oddano łącznie 5,3 tys. m kw. powierzchni biurowej i magazynowej. W nowoczesnym, klimatyzowanym budynku stworzono przyjazne warunki dla działalności nowopowstałych firm innowacyjnych oraz przedsiębiorstw produkcyjno-handlowych. – Młode przedsiębiorstwa otrzymują od nas szczególne preferencje w zakresie kosztu wynajmu lokalu, a także wyposażenia biura (meble, komputer) oraz doradztwo i pomoc w zakresie pozyskiwania środków pomocowych z UE, księgowości, prawa, ekonomii – mówi Anna Słupina-Świąć, prezes zarządu Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości Sp. z o.o. – Zależy nam szczególnie na przyciągnięciu małych firm z sektora IT. Taki profil założyli twórcy projektu. Na razie działa tu pięć takich podmiotów, dwa z nich pracują nad wysoko innowacyjnymi technologiami, m.in. związanymi z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

Dobre warunki

Wysoki standard pomieszczeń biurowych oraz hal produkcyjno-magazynowych w powiązaniu z konkurencyjną ceną wynajmu metra kwadratowego sprawił, iż wkrótce po inauguracji działalności Górnośląskiego Inkubatora Technologicznego (3 sierpnia 2007 r.) skomercjalizowano niemal całą powierzchnię Inkubatora – łącznie działają tu już 24 przedsiębiorstwa. To zapewnia wpływy pozwalające na utrzymanie Inkubatora. Oprócz tego

jego działalność wciąż dofinansowuje miasto. To pokazuje, że samorządowi zależy na przyciągnięciu do Rudy Śląskiej młodych innowacyjnych przedsiębiorstw. A są tu doskonałe warunki. Do dyspozycji najemców oraz klientów zewnętrznych jest nowoczesna, multimedialna sala konferencyjna na 100 miejsc oraz sala szkoleniowo-konferencyjna z 15 stanowiskami komputerowymi. Pomyślano też o zapleczu gastronomicznym – na terenie Inkubatora działa restauracja „Stara Drukarnia”.

Ugryźć 100 mln euro

Tę bazę Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości (którego siedziba główna znajduje się w gmachu zbudowanym w ramach GIT) wykorzystuje do swoich projektów konferencyjno-szkoleniowych. – W kwietniu tego roku zorganizowaliśmy konferencję pod nazwą „Jak ugryźć 100 mln euro”, przeznaczonych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na infrastrukturę teleinformatyczną w regionie – mówi Anna Słupina-Świąć. – Przedsięwzięcie się powiodło, mimo że konferencja była odpłatna. Ściągnęliśmy w jedno miejsce samorządowców oraz firmy – dostawców technologii i operatorów telekomunikacyjnych. To właściwe środowisko do rozmów o konkretach. Bliżej omawialiśmy dwa projekty wpisane w Programy Rozwoju Subregionów (Śląsk jest jedynym województwem, w którym w ramach RPO realizowane są dodatkowe pro-

Anna Słupina-Świąć:

Taka instytucja jak Inkubator ma spore pole do manewru. Możemy zaistnieć jako swego rodzaju centrum kompetencji dla przedsiębiorców

W Polsce działa niemal 70 inkubatorów

przedsiębiorczości. Pierwszy powstał w Poznaniu, działa od roku 1990.



Śląski duch przedsiębiorczości



gramy subregionalne). Obydwa dotyczą budowy sieci informatycznej. W tym okresie programowania, po tym jak Komisja Europejska zaostrzyła kwestie związane z pomocą publiczną (na niekorzyść samorządów), takie projekty jest o wiele trudniej stworzyć i realizować. Nie jest możliwe, by samorząd taką sieć wybudował i potem nią zarządzał, działając jak operator na rynku, skorzystawszy z pełnego dofinansowania ze środków UE w wysokości 85%. Wówczas wyrósłby na konkurencję dla firm działających w tym sektorze. A żadne przedsiębiorstwo nie może liczyć na tak wysokie dofinansowanie. Wynika z tego, że firmy i samorzady są skazane na współpracę przy takich przedsięwzięciach. Podczas konferencji pokazaliśmy wszystkie szanse i zagrożenia.

Tworzenie nowych firm

RIP, znając swoje możliwości i jednocześnie ograniczenia związane z dalszym rozwojem infrastruktury, chce zogniskować swoje działania na projektach miękkich. – Taka instytucja jak Inkubator ma spore pole do manewru. Możemy zaistnieć jako swego rodzaju centrum kompetencji dla przedsiębiorców – opowiada prezes Słupina-Świąć. – Niedawno zakończyliśmy projekt „ABC przedsiębiorcy – jak założyć i z sukcesem prowadzić firmę”, w którego ramach opracowaliśmy „ściągi” informacyjne dla przedsiębiorców. Kiedy ktoś do nas przychodzi i potrzebuje wiedzy na jakiś temat, dostaje pakiet potrzebnych informacji z danej dziedziny, a nasze Centrum Doradztwa

Biznesowego pomoże zidentyfikować najlepsze źródła finansowania nowych przedsięwzięć.

Ten projekt, realizowany w ramach poddziałania 1.1.2 SPO-WKP (Wzmocnienie instytucji wspiera-



Rafał Sapota, właściciel firmy Vermont, zajmującej się obsługą informatyczną przedsiębiorstw: Są tu świetne warunki do pracy. Możemy zawsze liczyć na pomoc pracowników Inkubatora. Współpracujemy też z innymi działającymi tu firmami, aczkolwiek trochę mniej z naszymi konkurentami. Myślę, że przyjdzie czas na wymianę doświadczeń i może wspólną ofertę.

[Dobre praktyki]

jących działalność przedsiębiorstw), skierowany był zarówno do już istniejących mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, jak i do osób mających zamiar rozpocząć działalność gospodarczą, zwłaszcza studentów. Z badań firm działających na rynku wynika, że największym problemem w rozwoju sektora MŚP jest brak specjalistycznej wiedzy z zakresu prowadzenia i rozwoju działalności, technik zarządzania firmą i sprzedaży wytworzonych produktów i usług. Z tego powodu wiele firm po krótkim czasie upada.

To przedsięwzięcie było naturalną konsekwencją innego projektu, zrealizowanego rok wcześniej: „Zostań przedsiębiorcą!” (finansowany z działania 2.5 ZPORR). W ramach niego udzielano wsparcia merytorycznego oraz finansowego dla osób chcących rozpocząć działalność gospodarczą. – W naszym projekcie wzięło udział 12 osób. Wszystkie uruchomiły własną działalność. – mówi Aleksandra Karaś, kierownik Centrum Doradztwa Biznesowego RIP. – Jedna połowa uczestników otrzymała wsparcie pomostowe (700 zł przez pół roku lub rok), a druga inwestycyjne (do 20 tys. zł). Jedna z osób uzyskała oba rodzaje dofinansowania. Na razie wszystkie firmy działają. Jedna z nich również w naszym Inkubatorze.

W stronę innowacji

Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości bierze udział w projekcie „Microsoft Imagine Cup Innovation Accelerator”. Dzięki temu rozszerzył zakres swojej działalności o usługi doradcze o charakterze innowacyjnym. Udziela pomocy w pozyskiwaniu finansowania na szybki i efektywny rozwój własnego innowacyjnego biznesu dla młodych firm, spin-offów, start-upów oraz osób noszących się z zamiarem założenia własnej firmy, działającej w obszarze innowacji i technologii. Wsparcie na rozwój firm opartych na innowacyjnym pomysle udzielane będzie w Programie Innowacyjna Gospodarka (działanie 3.1). To kierunek, którym Inkubator żywo się interesuje. Dlatego m.in. chce nawiązać współpracę ze śląskimi uczelniami. Czy myśli również o utworzeniu ośrodka badawczo-rozwojowego? – Bazę badawczą najlepiej tworzyć przy ośrodkach, gdzie ta myśl techniczna się rozwija. Podpisaliśmy ostatnio porozumienie o współpracy z Technoparkiem w Gliwicach, który dysponuje świetnie wyposażonymi laboratoriami. Są one wykorzystywane z jednej strony komercyjnie (firmy testują tam swoje produkty), z drugiej udostępniane Politechnice Śląskiej na potrzeby projektów badawczych i zajęć ze studentami – dodaje Anna Słupina-Świąć.

Cyfrowe prawo jazdy

Inkubator prowadzi też działalność edukacyjną z zakresu społeczeństwa informacyjnego. W pilo-

Andrzej Szandała, właściciel firmy InterSieć, która wraz ze Stowarzyszeniem „Młodzieżowe Towarzystwo Informatyczne” współorganizuje Ogólnopolski Konkurs Informatyczny INTER-SIEĆ: Zajmujemy się przede wszystkim budową portali internetowych oraz prowadzimy działalność edukacyjną poprzez konkursy informacyjne i szkolenia e-learningowe. Inkubator przyciągnął mnie do siebie przede wszystkim korzystną lokalizacją i niskimi kosztami utrzymania biura. Utrzymanie biura o takim standardzie w innym miejscu w mieście byłoby trudne.



tażowym programie „Europejskie cyfrowe prawo jazdy” bierze udział 15 uczniów rudzkich szkół. Jest on nakierowany na ograniczenie zjawiska cyfrowego wykluczenia, skutkującego brakiem pracy oraz perspektyw rozwoju zawodowego. Problem jest tym bardziej istotny, że w województwie wdrażany jest System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej (SEKAP), który ma umożliwić śląskim firmom i mieszkańcom załatwianie urzędowych spraw drogą elektroniczną. Po odbyciu szkoleń uczniowie przystąpią do egzaminu, którego zdanie uprawnia do otrzymania Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych. Certyfikat jest dokumentem honorowanym na całym obszarze Unii Europejskiej, a w Polsce wydawany pod egidą Polskiego Towarzystwa Informatycznego.

Liczba przedsięwzięć, w które angażuje się Inkubator, jest imponująca. W Rudzie Śląskiej odżył duch przedsiębiorczości, który panował tu za Karola Goduli.

Jerzy Gontarz

Statystyczny inkubator

generuje powstanie 27 firm, spośród których 29% zakładają osoby młode (do 25. roku życia), a 42% osoby bezrobotne.



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Od frustracji do innowacji

Choć Novulo Nederland BV istnieje niespełna pięć lat, już wszedł do grona najbardziej innowacyjnych firm holenderskich. W 2007 r. w najbardziej prestiżowym rankingu „Innovatie Top 100” przedsiębiorstwo zajęło trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji, a pierwsze wśród firm z branży ICT.

Siedziba Novulo znajduje się kilkaset metrów od Uniwersytetu Twente w Enschede. Slogan uczelni brzmi „Przedsiębiorczy uniwersytet”, wskazując na wagę, jaką przykładana się tu do motywowania studentów do podjęcia ryzyka założenia własnej firmy.

Blisko, ale nie aż tak

– Gdy w 2003 r. jako student II roku zakładałem firmę, nie chciałem wynajmować biura w obrębie kampusu, choć miałem taką możliwość. Wolałem poszukać czegoś poza murami uczelni, ale też w niezbyt dużej odległości od niej – mówi Frank Wille, założyciel firmy i prezes zarządu. – Zależało mi na tym, by nie budować wizerunku firmy akademickiej, który wydawał mi się mało poważny. Jednocześnie, znajdując się w pobliżu uczelni, mogłem z łatwością współpracować ze studentami – zdolnymi, a jednocześnie niedrogimi pracownikami. Właśnie inteligentni ludzie pracujący dla Novulo i niewielkie koszty działalności stanowiły podstawę sukcesu firmy Franka Willego. Jako młody przedsiębiorca musiał wazyć każdy grosz, gdyż nie mógł liczyć na pomoc finansową uniwersytetu. W Holandii uczelnie otrzymują pieniądze dopiero za każdego absolwenta. Inwestują więc w tych, którzy zakładają firmy dopiero po studiach, a nie w przedsiębiorczych studentów. To z punktu widzenia finansów uczelni jest logiczne, gdyż student, który zakłada firmę na II czy III roku może nigdy nie skończyć studiów albo zrobić to z dużym opóźnieniem. Novulo wiele zawdzięcza kapitałowi wiedzy wniesionemu przez jego młodych pracowników. Musi być im dobrze, skoro ci, z którymi zaczynał parę lat temu, pracują tu do dzisiaj.

Szybciej i taniej

Novulo, flagowy produkt o tej samej nazwie co firma, jest narzędziem programistycznym, które przyspiesza tworzenie, wdrażanie i utrzymywanie aplikacji dla platformy NET. Poprzez połączenie efektywności, którą dają narzędzia modelowania wizualnego z dużym zakresem oferowanym przez systemy kustomizacji, Novulo pomaga programistom wykonać skomplikowane oprogramowanie w ciągu kilkunastu dni, a nie kilku miesięcy czy lat. Novulo jest więc idealnym narzędziem, na przykład dla programistów pracujących na produktach firmy Microsoft, którzy,

zanim napiszą aplikację w języku programowania Visual Studio, najpierw muszą ją zaprojektować wizualnie. Novulo oferuje intuicyjny interfejs graficzny nie wymagający programowania. System generuje kod w języku C#, który może być natychmiast użyty i rozszerzony przez Visual Studio. Używając systemu Novulo, można skrócić czas tworzenia aplikacji o 50% przy przynajmniej 30-procentowej redukcji kosztów.

– Tak naprawdę to Novulo powstał z... frustracji – mówi Frank Wille. – Na początku opracowywałem aplikacje głównie dla firm tradycyjną metodą.

A wyglądało to zwykle tak. Wyobraźmy sobie stomatologa, który chciałby otworzyć gabinet. W dzisiejszych czasach sprawne kierowanie nawet taką firmą wymaga odpowiedniego oprogramowania, które pozwoli na zarządzanie bazą pacjentów, lekarstw, narzędzi stomatologicznych i finansami firmy. – Zwykle lekarz sięga po gotowe oprogramowanie, do którego musi się dostosować. Bez względu, czy mu się to podoba, czy nie. Takie „gotowce” są drogie i duże, a wykorzystujemy je zwykle w jednej trzeciej. Są też tańsze rozwiązania, tylko że po kilku latach musimy je rozszerzać – opowiada Frank. – Można zamówić aplikację pod nasze konkretne potrzeby. Ale praca nad takim rozwiązaniem to prawdziwa zhora. Programiści przygotowują długie dokumenty, w których szczegółowo opisane są poszczególne aplikacje oraz ich funkcjonalność. Klient zwykle nie ma czasu się w to zagłębiać i po pobieżnym przeglądnięciu akceptuje. Potem na podstawie tego dokumentu programista buduje aplikację i dostarcza klientowi do akceptacji. Gdy ten zobaczy ją na ekranie komputera, najczęściej czuje się rozczarowany. Wtedy programista zaczyna pracę od początku, wprowadzając całe listy poprawek przygotowanych przez klienta.

Frank Wille wspomina, że tworzył tony takich dokumentów przez pierwszy okres działalności. Wielokrotnie przeżywał frustrację, gdy klient był niezadowolony z jego ciężkiej pracy. Wtedy zaczął myśleć, jak odwrócić ten proces i najpierw zaprojektować funkcjonalność i wizualną stronę aplikacji, a potem pisać oprogramowanie. Ta pierwsza część powstawałaby na spotkaniach z klientem. To klient, czyli przyszły użytkownik oprogramowania, mógłby na żywo współtworzyć swoje przyszłe narzędzie pracy. Tak powstało Novulo.

Innowacyjny produkt powstaje na bazie wiedzy, którą zwykle dysponują uczelnie. Ale **o sukcesie decyduje wdrożenie i komercyjne zastosowanie w firmach.**

[Dobre praktyki]



Frank Wille: Bez praktycznego wdrożenia nie można mówić o innowacji. Do tego potrzebna jest jednak dobra współpraca uczelni z biznesem

Więcej współpracy nauki z biznesem

Innowacyjny produkt powstaje na bazie wiedzy, którą zwykle dysponują uczelnie. Ale o jego sukcesie decyduje wdrożenie i komercyjne zastosowanie w firmach. – Bez praktycznego wdrożenia nie można mówić o innowacji. Do tego potrzebna jest jednak dobra współpraca uczelni z biznesem – podkreśla prezes Novulo.

Ciekawą inicjatywą jest powstanie w 2001 r. Niderlandzkiego Instytutu Przedsiębiorczości Opartej na Wiedzy (NIKOS). Organizacja zajęła się zarówno budową naukowych podstaw przedsiębiorczości w oparciu o tworzone Centrum Doskonałości Przedsiębiorczości Opartej na Wiedzy, jak i praktyczną pomoc (szkolenia, konsultacje) dla młodych przedsiębiorców. Wokół Uniwersytetu Twente powstaje Park Wiedzy, w którym takie firmy mogą znaleźć dla siebie siedzibę i korzystać ze wsparcia uczelni.

Teraz Novulo korzysta z potencjału uczelni szerzej niż tylko zatrudniając do pracy studentów. Frank Wille rozmawia z badaczami, by zajęli się jego produktem od strony naukowej. – Takie naukowe uzasadnienie walorów Novulo niewątpliwie podniosłoby jego wartość – mówi. Z kolei Uniwersytet zaproponował mu poprowadzenie zajęć z praktycznej przedsiębiorczości dla studentów.

Marketing innowacji

Dziś z Novulo korzystają zarówno mali klienci, jak i duże koncerny. Linie lotnicze KLM zamówiły projekt aplikacji do planowania remontów samolotów. Jednak komercyjny sukces Novulo nie byłby możliwy bez zadbania o jego dobry marketing. Wielką pomocą dla młodych ambitnych i innowacyjnych firm są rankingi, takie jak holenderski „Innovatie Top 100”. Zwycięzcy tego konkursu oprócz uznania mają zapewnioną promocję na łamach największego magazynu biznesowego, a także film wideo o innowacyjnym produkcie na portalu internetowym. Zajęcie dobrego miejsca w tym prestiżowym rankingu pociąga za sobą całą serię publikacji w krajowych i regionalnych mediach. – Na taką reklamę nigdy nie byłoby mnie stać – przyznaje Frank Wille.

Taki sukces jednocześnie ośmiela i zachęca do startu w innych podobnych konkursach. W ten sposób szybko i skutecznie buduje się markę innowacyjnej firmy.

Andrzej Szoszkiewicz

Uzyskanie wysokiej pozycji w konkursie lub rankingu innowacyjności daje możliwość na **szybkie zbudowanie marki nowoczesnej firmy**.

Konkurencyjni wśród regionów Europy

Przyjęta w kwietniu 2008 r. „Regionalna Strategia Innowacji dla Mazowsza” już od maja jest wcielana w życie. Województwo mazowieckie opracowało ją w ramach międzynarodowego projektu „RIS MAZOVIA”, współfinansowanego ze środków 6. Programu Ramowego. Oczkiem w głowie jest wzrost innowacyjności przedsiębiorstw działających w regionie.

Budując współczesne społeczeństwo w regionie, należy poświęcić dużo uwagi na monitorowanie zachodzących zmian w otoczeniu oraz inicjowanie działań stymulujących rozwój ekonomiczny i społeczny. Utrzymanie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego wymaga wdrożenia mechanizmów służących wspieraniu nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. Jednym z podstawowych tego typu instrumentów jest regionalna strategia innowacji (RSI lub akronim z ang. RIS). Wysoko rozwinięte regiony nie tylko w Europie, lecz również na całym świecie dostrzegły ogromny potencjał w odpowiednim zarządzaniu innowacjami. Dlatego też strategii innowacji słusznie postrzegane są jako „koło zamachowe” w procesie transformacji z tzw. gospodarki tradycyjnej w gospodarkę opartą na wiedzy.

Ponad dwa lata pracy

W styczniu 2008 r. zakończył się proces realizacji projektu „RIS MAZOVIA”. Rezultatem ponaddwuletniej intensywnej pracy było opracowanie dokumentu „Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza”, przyjętego przez Sejmik Województwa Mazowieckiego pod koniec kwietnia 2008 r. Głównym celem projektu była identyfikacja potrzeb oraz barier związanych z podnoszeniem poziomu innowacyjności w województwie mazowieckim oraz stworzenie systemu współdziałania środowisk: nauki, biznesu i władz lokalnych w celu zapewnienia efektywnego transferu innowacji do gospodarki. Projekt „RIS MAZOVIA” był współfinansowany ze środków 6. Programu Ramowego Unii Europejskiej przy współudziale środków własnych województwa. W jego realizację zaangażowało się międzynarodowe konsorcjum złożone

z partnerów reprezentujących Mazowsze, a także partnerów zagranicznych z Niemiec i Włoch w następującym składzie: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego – koordynator projektu, Politechnika Warszawska, Ośrodek Przetwarzania Informacji (OPI), Agencja Rozwoju Brandenburgii (ZAB) oraz firma doradcza Meta Group z Umbrii. Wszystkie szczegółowe informacje na temat przebiegu prac w projekcie są dostępne na stronie internetowej www.ris-mazovia.pl.

Spójne cele

Należy podkreślić, iż „Regionalna Strategia Innowacji dla Mazowsza” jest dokumentem, który określa, w jaki sposób będą wspierane innowacje i innowacyjność na Mazowszu w najbliższych latach. Kluczowe założenia dokumentu zostały zawarte na poziomie celu głównego, tj.: **wzrost innowacyjności przedsiębiorstw Mazowsza, prowadzący do przyspieszenia wzrostu i zwiększenia konkurencyjności w skali UE**. Niezwykle istotne jest to, że głównym obiektem zainteresowania dokumentu strategii jest przedsiębiorca (przy czym RSI nie różnicuje Mazowsza na obszary mniej lub bardziej preferowane).

Zakłada się, że wskazany powyżej cel główny strategii, będzie realizowany poprzez osiągnięcie czterech celów strategicznych:

• zwiększenie współpracy w procesach rozwoju innowacji i innowacyjności

Strategia zakłada, że współpraca wewnątrzregionalna, międzyregionalna i międzynarodowa będą cechowały się przede wszystkim dbałością o jakościowe efekty, ale również będą budować potrzebne w biznesie zaufanie między partnerami. Realizacja celu powinna się opierać na współpracy w relacjach biznes – nauka – otoczenie, jak również na wroście aktywności sektora MŚP w sieciach kooperacji oraz pobudzaniu powstawania gron przedsiębiorczości i innych struktur sieciowych.

• wzrost internacjonalizacji przedsiębiorstw województwa mazowieckiego

W dokumencie strategicznym pojęcie internacjonalizacji traktowane jest jako szereg działań słu-



[Regionalne strategie innowacji]

zących powiązaniom międzynarodowym regionu. Do najważniejszych z nich zalicza się: napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, handel zagraniczny oraz pozostałe formy kooperacji z zagranicą, w tym współpracę naukową, zakup lub sprzedaż licencji.

• wzrost środków i efektywności finansowania działalności proinnowacyjnej w regionie

Strategia zwraca uwagę na konieczność tworzenia trwałych mechanizmów komercjalizacji działalności badawczej i naukowej, wspieranie przygotowania firm z Mazowsza do wykorzystania krajowych i zagranicznych programów badawczych oraz funduszy strukturalnych, wzrostu nakładów na innowacyjne projekty małych i średnich firm.

• kształtowanie i promowanie postaw proinnowacyjnych oraz przedsiębiorczych w regionie

Jednym z ważniejszych czynników rozwoju w oparciu o innowację jest wysoka jakość kapitału ludzkiego oraz świadomość korzyści płynących z innowacyjności. Dlatego też strategia wskazuje konieczność kształtowania postaw proinnowacyjnych, w tym kreatywności w społeczeństwie, promowania postaw proinnowacyjnych i przedsiębiorczych, dotyczących wszystkich „aktorów systemu innowacji”, w tym firm, instytucji otoczenia biznesu, instytucji naukowych i administracji.

Wcielanie do praktyki

Warto podkreślić, iż wskazane cele nie są wyłącznie postulatami oraz zapisami w dokumencie strategii. Proces ich realizacji rozpoczął się zaraz po zakończeniu projektu „RIS MAZOVIA”, czego przykładem są: uruchomiony pod koniec maja 2008 r. konkurs „Innowator Mazowsza” oraz przygotowywane przez Departament Strategii i Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego projekty systemowe, współfinansowane ze środków pomocowych w ramach regionalnego komponentu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Są to m.in.: *Monitoring i ewaluacja wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza* oraz *Mazowiecka sieć ośrodków doradczo-informacyjnych w zakresie innowacji*. W ramach tych projektów będą realizowane wszystkie wymienione cele. Uzupełnieniem tych działań będzie przygotowanie oraz realizacja tzw. programów pilotażowych, które zostały wskazane przez społeczność Mazowsza w trakcie cyklu konsultacji regionalnych dotyczących dokumentu strategii, prowadzonych na terenie województwa mazowieckiego. Wśród



najciekawszych warto wymienić: *Regionalne Centra Innowacji, Ścieżki edukacyjne dla innowacji, Mazowiecki katalog innowacji, Mazowiecki system wspierania finansowania przedsięwzięć innowacyjnych*.

Poszczególne programy, działania i projekty realizowane będą przez instytucje wdrażające. Katalog tych instytucji jest otwarty, a jednocześnie zbierany z zapisami właściwych programów operacyjnych i innych źródeł finansowania działań operacyjnych strategii. W szczególności do instytucji wdrażających należą: przedsiębiorstwa, szkoły wyższe regionu, instytucje samorządu gospodarczego (izby handlowe, izby gospodarcze etc.), samorząd województwa, jednostki samorządu terytorialnego, inne instytucje sfery B+R oraz pozostałe podmioty, które realizują cele zbierane z RSI.

Proces wdrażania „Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza” będzie realizowany równolegle z instrumentami pomocowymi nowego okresu programowania na lata 2007-2013, takimi jak: Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka, Program Operacyjny Kapitał Ludzki czy w końcu – największy w Polsce – Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Mazowieckiego. Stwarzają one niepowtarzalną szansę na szerokie wsparcie rozwoju innowacyjności, co bezpośrednio przekłada się na dalszy wzrost konkurencyjności Mazowsza. Oczywiście nie można wykluczyć zagrożeń mogących mieć wpływ na planowane działania, niemniej świadomość władz samorządowych województwa mazowieckiego, dotycząca konieczności realizacji zakładanych celów RSI stanowi gwarancję ich prawidłowego wykonania.

Marcin Postawka

E-rozwoj jest jednym z priorytetów „Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza”

Szczegółowe informacje o projekcie „RIS MAZOVIA” dostępne są na stronach: www.mazovia.pl i www.ris-mazovia.pl.

Wiadomości o PO IG

Dodatkowe pieniądze dla przedsiębiorców

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wystąpiło do Ministerstwa Finansów o zgodę na zawarcie dodatkowych umów w ramach poddziałania 2.2.1 *Wsparcie dla przedsiębiorstw dokonujących nowych inwestycji oraz priorytetu 1. Rozwój przedsiębiorczości i wzrost innowacyjności poprzez wzmocnienie instytucji otoczenia biznesu* Sektorowego Programu Operacyjnego *Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, 2004-2006*.

W wyniku uzgodnień pomiędzy Ministerstwem Rozwoju Regionalnego i Ministerstwem Finansów 19 maja br. minister finansów wyraził zgodę na dodatkową kontraktację w ramach SPO-WKP w wysokości 243 mln zł (środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu krajowego).

Dzięki dodatkowym 150 mln zł sfinansowane zostaną kolejne innowacyjne inwestycje przedsiębiorstw poprawiające ich konkurencyjność technologiczną, realizowane w ramach poddziałania 2.2.1. 93 mln zł zostanie przeznaczonych na wsparcie projektów realizowanych w ramach priorytetu 1. przez instytucje otoczenia biznesu oraz instytucje sektora publicznego w zakresie usług świadczonych online na rzecz przedsiębiorstw.

Ocena oddziaływania na środowisko

Institucja Zarządzająca Programem Innowacyjna Gospodarka zwróciła się z uwagą do wszystkich beneficjentów Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, że projekty współfinansowane ze środków funduszy strukturalnych Unii Europejskiej otrzymają wsparcie wyłącznie pod warunkiem, że będą realizowane zgodnie z prawodawstwem UE. Jedną z priorytetowo traktowanych polityk wspólnotowych jest polityka ochrony środowiska. W tym aspekcie szczególna uwaga powinna zostać zwrócona na prawidłowość postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko realizowanego przedsięwzięcia, jeśli obowiązek przeprowadzenia takiego postępowania ciąży na wnioskodawcy. Instytucja Zarządzająca PO IG wydała komunikat zawierający wskazówki dla wnioskodawców. Mają one pomóc w prawidłowym przygotowaniu projektu pod kątem środowiskowym.

Kryterium innowacyjności

W związku z pytaniami beneficjentów w zakresie kryterium innowacyjności 20 maja 2008 r. Instytucja Zarządzająca Programem Innowacyjna Gospodarka udostępniła uzupełnioną wersję

„Przewodnika po kryteriach wyboru finansowanych operacji w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013” z 9 maja 2008 r., uwzględniającą doprecyzowany opis oceny kryterium w ramach działań 4.4. oraz 4.5 PO IG.

Nowa siedziba Instytucji Zarządzającej

20 maja 2008 r. nastąpiła zmiana siedziby Instytucji Zarządzającej Sektorowym Programem Operacyjnym *Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, lata 2004-2006* oraz Programem Operacyjnym *Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013*. Nowa siedziba Departamentu mieści się przy ul. Chałubińskiego 8 w Warszawie, piętro 38. Adres do korespondencji pozostaje bez zmian, tj. ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa. Nowe numery telefonów do sekretariatu: +48 022 501 53 07 oraz +48 022 501 53 06.

Jak skorzysta gospodarka

Jak wskazują wstępne szacunki, realizacja programu PO IG będzie miała odczuwalny i wymierny wpływ na kondycję polskiej gospodarki. Przyczyni się to do poprawienia tak ważnych sfer w gospodarce, jak wartość inwestycji, produktywność czy stopa bezrobocia. Dzięki programowi Innowacyjna Gospodarka polscy przedsiębiorcy otrzymają skuteczne instrumenty do efektywnego i dynamicznego działania w warunkach coraz bardziej zglobalizowanej konkurencji.

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zakłada, że dzięki realizacji programu:

- zwiększy się udział przedsiębiorstw innowacyjnych z 42 proc. do 52 proc.
- zwiększy się udział przedsiębiorstw w wydatkach na badania i rozwój z 27 proc. do 40 proc. oraz powstanie 70 tys. miejsc pracy w przedsiębiorstwach i sferze B+R
- stworzonych zostanie 65 centrów transferu technologii
- ok. 300 przedsiębiorstw skorzysta z kapitału wysokiego ryzyka i dokapitalizowania przez inwestorów prywatnych
- ok. 4 tys. przedsiębiorstw uzyska wsparcie w zakresie promocji eksportu
- zostaną przygotowane tereny pod 140 nowych inwestycji
- zwiększy się z 20 proc. do 60 proc. udział usług publicznych dostępnych online

Informacje o nowych konkursach:

działania 3.1, 3.3, 5.1, 5.2, 5.4

– na stronach [Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości](#)

poddziałanie 6.2.2 – na stronach [Ministerstwa Gospodarki](#)

działanie 8.3 – na stronach [Władzy Wdrażającej Programy Europejskie](#)



[Komunikat dla beneficjentów w sprawie oceny oddziaływania na środowisko projektów realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013.](#)

- ok. 100 tys. gospodarstw domowych otrzyma dostęp do internetu
- ok. 13 tys. przedsiębiorstw uzyska wsparcie w zakresie elektroniki
- zwiększą się nakłady na badania i rozwój z 0,57 proc. do 1,5 proc. PKB.
- wprowadzenie możliwości prekwalifikacji projektów
- umożliwienie dokonywania zmian i uzupełnień o charakterze formalnym przez Instytucje Wdrażające we wnioskach Beneficjentów o płatność.

Łatwiej aplikować o dotacje

Do najważniejszych uproszczeń, które zostały wdrożone w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, należą m.in.

- modyfikacja kryteriów wyboru projektów i sformułowanie ich w taki sposób, żeby były precyzyjne, obiektywne i zrozumiałe dla beneficjentów, a jednocześnie umożliwiały wybieranie projektów najlepiej realizujących cele Programu
- ograniczenie liczby załączników wymaganych na etapie składania wniosku o dofinansowanie w ramach poszczególnych działań, m.in. rezygnacja z zaświadczeń z urzędu skarbowego oraz z załącznika ubezpieczeń społecznych na rzecz informacji w Deklaracji Wnioskodawcy, co zmniejszyło obciążenie administracyjne związane z przygotowaniem wniosku o dofinansowanie realizacji projektu
- umożliwienie uzupełniania wniosku o dofinansowanie realizacji projektu w przypadku stwierdzenia uchybień formalnych

Kolejne konkursy

30 maja 2008 r. ogłoszono konkursy do następujących działań Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka:

- 3.1 Inicjowanie działalności innowacyjnej
- 3.3 Tworzenie systemu ułatwiającego inwestowanie w MŚP
- 5.1 Wspieranie rozwoju powiązań kooperacyjnych o znaczeniu ponadregionalnym
- 5.2 Wspieranie instytucji otoczenia biznesu świadczących usługi proinnowacyjne oraz ich sieci o znaczeniu ponadregionalnym
- 5.4 Zarządzanie własnością intelektualną
- 6.2.2 Wsparcie działań studyjno-koncepcyjnych w ramach przygotowania terenów inwestycyjnych dla projektów inwestycyjnych,
- 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion